



Godzina Miłosierdzia

O trzeciej godzinie błagaj Mojego miłosierdzia szczególnie dla grzeszników i choć przez krótki moment zagłębij się w Mojej męce.

Słowa Pana Jezusa do św. Siostry Faustyny (Dz. 1320)

Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś mi utworzył ciało, całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: oto idę (Hbr 10, 5-7).

Jezu, Miłosierdzie Wcielone! Oto wybiła godzina, w której w ludzkim ciele złożyłeś siebie w całopalnej ofierze na ołtarzu krzyża. Mówiłeś słowami Listu do Hebrajczyków: *Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś mi utworzył ciało*. Trzeba więc było, abyś jako jednorodzony Syn Boga przyjął ludzkie ciało z przeczystej Dziewicy Maryi, bo jedynie w tym ciele – jako człowiek – mogłeś dać godną odpowiedź miłości Ojcu Niebieskiemu i wyrównać długi zaciągnięte przez grzech człowieka. W tym ciele przez krew przelaną na krzyżu pojednałeś z Bogiem wszystkich ludzi w sobie zadawszy śmierć wrogości. W ludzkim ciele pokonałeś słabość, grzech i śmierć, przynosząc ludziom radość płynącą z jedności z Ojcem Niebieskim i pokój ufającym Tobie.

Nie składałeś Ojcu Niebieskiemu ofiary tylko z tego, co miałeś w ziemskim życiu, lecz składałeś ofiarę z samego siebie, ofiarę czystą i nieskalaną, bo byłeś bez grzechu; ofiarę zadośćczyniącą za grzechy nasze i całego świata. Spłacałeś za nas dług niewypłacalny, aby wypełnić Bożą sprawiedliwość i aby na całe stworzenie rozlało się obficie Boże miłosierdzie.

Lecz czy Syn Człowieczy znajdzie na ziemi wiarę, gdy przyjdzie? Jako odrzucony, ubogi, nierozpoznany – Król wieków – przychodzisz, Jezu, także dzisiaj, ofiarując nam największy dar – samego siebie. Dlatego dla zasług Twej męki prosimy, byśmy nie zamknęły przed Tobą drzwi jak mieszkańcy biblijnego Betlejem, byśmy z wiarą oczekiwali czasu Twego nawiedzenia i rozpoznali Cię, gdy zapukasz do naszych serc nawet z trudnymi darami.

Prosimy, Jezu, byś mógł narodzić się jako Miłość we wszystkich rodzinach i środowiskach zniewolonych nienawiścią; byś przyszedł, jako *Księżę Pokoju* do narodów niszczonych wojnami, byś okazał się *Bogiem Mocnym* dla ludzi przykutych do łoża cierpienia, by dobroci Twego Imienia: *Odwieczny Ojciec* mogli doświadczyć zwłaszcza ludzie samotni i ubodzy. Prosimy, byś narodził się jako *Przedziwny Doradca* dla tych, którzy Cię jeszcze nie znają, oraz tych, których grzech oddalił od Ciebie. Przyjdź, Panie, i okaż swą łaskę nam i całemu światu.